

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% z zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkich już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Jutro OSTATNI dzień wyścigów konnych w Pośpieszce z Totalizatorem
POCZĄTEK KONKURSU HIPPIKICZNEGO O GODZ. 1-EJ PO POL. POCZĄTEK WYŚCIGÓW O GODZ. 3-EJ PO POL.

MASŁO WYBOROWE
Sprzedaż Hurtowa
W Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
WILNO, Końska Nr. 18, tel. 4 — 91.

Pamiętajcie o Polskiej
Macierzy Szkolnej.

Firma zagraniczna poszukuje
reprezentantów
ze stałą pensją i prowizją do sprzedaży artykułu zagranicznego, gdzie znajomość branż jest niekonieczna. Osoby tylko inteligentne i energiczne zechcą składać swoje oferty z życiorysem do Redakcji „Dziennika Wileńskiego” pod „Sila Pierwszorzędna”. (Dominikańska 4). 359—0

FILJA
Kurjera Warszawskiego
W WILNIE
została przeniesiona na ulicę
Tatarską 2, róg Mickiewicza
Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia.

Dzisiaj dnia 25 czerwca r. b. odbędzie się w lokalu T-wa „Sokół”
Wileńska Nr. 10

SOBÓTKA

Początek o godz. 9-ej wieczorem. Wstęp za rekomendacją członków.

Jeszcze tylko kilka gościnnych występów
STOLECZNEJ OPERETKI „NOWOŚCI”
w gmachu teatru „REDUTA” na Pohulance
Sobota 25-VI po raz ostatni
„ADIEU MIMI” BENATZKIEGO
Niedziela 26-VI **„DORINA”** J. GILBERTA
W rolach głównych **KAZIMIERA NIEWIAROWSKA**
Początek przedstawień o g. 8 m. 30 w.

Z powodu remontu w czasie ferii letnich
II. Klinika Wewnętrzna Uniwersytetu Stefana Batorego na Antokolu
przerwywa przyjęcia chorych od dnia 1 lipca b. r. 460

„ŹRÓDŁO PRACY” Młynowa 12 (Zarzecze)
odkryto dział modnarstwa pod kierunkiem wykwalifikowanej w Paryżu modystki. — Wybór nowych kapeluszy jak również modernizowanie i przerabianie. Ceny p. zastępne. — Wykonanie prędkie i dokładnie. gr.—1

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Sprawa pożyczki zagranicznej.

Pismo londyńskie „Financial News” wyraża przypuszczenie, że pożyczka polska zagraniczna zostanie odczona, aż do jesieni, do października, a w najlepszym razie do lipca.

Wiadomości te pokrywają się z pogłoskami, które kursują pomiędzy warszawskimi kołami zagranicznymi. Słychać wśród nich, iż sfery finansowe amerykańskie chcą wyczerpać rozwiązania konfliktów, jakie się ukazały na horyzoncie europejskim.

Byłoby niesłychanie pożądane, by koła rządowe zechciały przerwać swe milczenie i udzielić opinii publicznej jakichkolwiek wyjaśnień w tej otaczanej nieustannie tajemniczością sprawie.

Minister Czechowicz odwiedził wczoraj w południe vice-premjera Bartla i konferował z nim godzinę. Po południu vice-premjer Bartel był na 1½ godzinnej konferencji w Belwederze. Tematem konferencji była sprawa pożyczki zagranicznej.

Zakazany temat.

Były inspektor b. straży narodowej kpt. rezerwy Polowski zapowiedział odczyt w sali towarzysza higienicznego w Warszawie o walce z komunizmem. Komisarjat rządu zabronił wygłoszenia odczytu ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Wyrok w sprawie Wł. Grabski contra T. i J. Stapińscy.

W piątek zapadł w Krakowie wyrok w sprawie Władysława Grabskiego przeciwko Janowi i Tadeuszowi Stapińskim.

Tadeusz Stapiński, autor artykułu uwłaczającego czci Wł. Grabskiego, skazany został na 6 tygodni więzienia z zamianą na 1000 złotych grzywny, zaś redaktor Jana Stapińskiego na 2 miesiące więzienia z zamianą na 3 tysiące złotych grzywny.

Strajk budowlany.

Przeciągający się strajk budowlany był tematem narady, w której wzięli udział vice-premjer Bartel, min. Robót Publicznych Moraczewski, min. Pracy i Opieki Społecznej Jurkiewicz, tudzież delegat Ministerstwa Skarbu.

Postanowiono oddziaływać na przemysł budowlany, aby jak najszybciej zlikwidować strajk.

Dyskusja nad projektem zmiany ordynacji wyborczej.

WARSZAWA, 24.VI. (Pat.) Wyłoniona przez sejmową komisję konstytucyjną specjalna podkomisja, która ma za zadanie rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany ordynacji wyborczej, odbyła dzisiaj swe posiedzenie przy udziale wszystkich członków podkomisji. Przedmiotem obrad był wniosek kompromisowy sformułowany przez pos. Popieła (NPR). Przedstawiciele stronnictwa lewicowych zgłosili w ciągu dyskusji cały szereg poprawek, natomiast posłowie mniejszości narodowych oświadczyli się przeciwko projektowi. Pos. Bagiński (Wyzw.) i Czapiński (PPS) wypowiedzieli się przeciwko zmniejszeniu ilości mandatów w województwach wschodnich. Pos. Bagiński domagał się

Posiedzenie konwentu senjorów Senatu.

WARSZAWA, 24.VI. (Pat.) Bezpośrednio przed plenarnym posiedzeniem Senatu odbyło się pod przewodnictwem Marszałka Trampczyńskiego posiedzenie Konwentu Senjorów. Marszałek na wstępie przedstawił historyczny przebieg zwolnienia nadzwyczajnej sesji Senatu oraz złożył sprawozdanie z narad, jakie w tej sprawie odbyły z wicepremierem Bartlem. W rozmowie z Marszałkiem Trampczyńskim p. wicepremier Bartel zapewnił, iż przy zwolnieniu oddzielnie Senatu rząd wychodził z założenia, że Senat nie będzie miał chwilowo materiału do pracy. Marszałek stwierdza, że niema żadnego powodu poddawać oświadczenia wicepremiera Bartla

w wątpliwość, jednakże wypadek ten, jak również i zejście przy zmianie Konstytucji w roku ubiegłym są, zdaniem Marszałka, nowym jeszcze dowodem słuszności zapatrywania Senatu na konieczność stworzenia Instytutu, któryby rozstrzygnął wątpliwości natury konstytucyjnej. Celem zatwierdzenia przez Senat przyjętego już przez Sejm projektu ustawy o zmianie Konstytucji p. Marszałek zaproponował, aby projekt ten przesłać do specjalnej komisji konstytucyjnej, powołanej w roku ubiegłym w czasie dokonywania zmiany Konstytucji. Termin następnego plenarnego posiedzenia Senatu ustalono na czas między 6 a 13 lipca.

Sprawa zasiłków dla rezerwistów.

WARSZAWA, 24.VI. (Pat.) Dziś przed południem odbyło się posiedzenie komisji wojskowej sejmowej. Na porządku dziennym były wnioski klubów P. P. S. i N. P. R. w sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia. Sprawozdawcą pos. Lieberman (P. P. S.) i przewodniczącym pos. Mączyński (Ch. N.) stwierdza, iż wysłał zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie dla czterech ministrów, a zjawił się jedynie przedstawiciel Ministerstwa skarbu, podczas gdy przedstawiciel Ministerstwa spraw wojskowych, które powinno być tą sprawą najbliższ zainteresowane, jest nieobecny. Sprawozdawca pos. Lieberman wyjaśnia, że chodzi o przedłużenie działania ustawy z roku 1923, zapewniającej zasiłki rodzinom rezerwistów, powołanych do ćwiczeń. Była to ustawa tymczasowa. Źródło pokrycia można znaleźć w nadwyżkach dochodów z monopolów

państwowych. Przedstawiciel ministerstwa skarbu, dyrektor Zakrzewski, oświadczył, że rząd nie przewiduje tego wydatku. Cwiczenia rezerwistów są dalszym ciągiem ich służby wojskowej. Rodziny rezerwistów nie mogą tedy rościć pretensji o zasiłki tak samo, jak nie roszczą ich rodziny rekrutów. Wobec tego przedstawiciel ministerstwa skarbu prosi o przekazanie tych wniosków do komisji budżetowej. W dyskusji szczegółowej przyjęto jednomyślnie art. 2 w brzmieniu następującym: „Wydatki związane z wykonaniem ustawy pokryje się w roku bieżącym z nadwyżek dochodów z akcyz, cel i monopolów państwowych, w przyszłym zaś ze zwyczajnego budżetu ministerstwa spraw wojskowych”, poczem na wniosek przewodniczącego, mimo sprzeciwu przedstawiciela rządu, ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Wręczenie piaski kardynałowi Hlondowi.

POZNAŃ, 23.VI. (Pat.) W sali przyjęć pałacu arcybiskupiego w Poznaniu odbyło się dziś o 6 pp. uroczyste wręczenie pisma odrębnego Ojca św. i piaski kardynalskiej J. Em. ks. prymasowi kardynałowi Hlondowi. O 6 wiecz. zebrał się w tej sali prócz J. E. ks. kardynała charge d'affaires nuncjatury apostolskiej w Warszawie Msc. Chiarlo, wojewoda poznański Bniński, dowódca O. K. Poznań, gen. Dzierżanowski, przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. Reinold Dierżanowski, ksiądz biskupi, sufragani: gnieźnieński Laubitz i poznański Radonski z przedstawicielami kapituły poznańskiej i gnieźnieńskiej, dalej prezydent miasta Poznania Ratajski i Gniezna Barciszewski, rektor uniwersytetu poznańskiego Grochmalicki, prezes dyrekcji kolejowej Ruciński, wiceprezes związku polskich kawalerów maltańskich Hutten-Czapski, szambelan papieski Turno oraz dwaj bracia J. Em. ks. Ignacy Hlond salezjanin i dr. Jan Hlond, lekarz.

O godz. 6.30 przyjechał powozem ks. prymasa w towarzystwie

ks. kanonika Zakrzewskiego i szambelana papieskiego Czarnckiego, kapitan szlacheckiej gwardji papieskiej hr. Canele Massuci, powitany dźwiękami hymnu papieskiego, odegranego przez orkiestrę wojskową, ustawioną u wejścia do pałacu. W wspaniałym, barwnym mundurze oficera gwardji papieskiej, przepasany złotą sztywą wstęgą w czarnym pióropuszu, wszedłszy do sali, kapitan Massuci oddał ukłon wojskowy J. Em., poczem odczytał pismo odrębne Ojca św. do J. Em. w języku włoskim.

Po wysłuchaniu odpowiedzi J. Em. ks. Prymasa, kapitan Massuci ukląkł przed ks. kardynałem i ucałował jego rękę, a następnie wręczył piasek. W tej chwili orkiestra odegrała powtórnie hymn papieski. Z kolebrał głos ks. biskup sufragan Laubitz, który w imieniu obu kapituł duchowieństwa i wiernych, złożył J. Em. serdeczne życzenia i powinszowania i dał wyraz powszechnej radości z powodu blasku, którym ponownie opromieniona została stolica św. Wojciecha.

Dyskusja nad exposé Stresemanna w Reichstagu.

BERLIN, 24.VI. (Pat.) Dzisiejsza debata w Reichstagu nad polityką zagraniczną Rzeszy zakończyła się przemówieniami skrajnie prawicowych posłów: hr. Rewentlowa i Graefego, oraz dawnej przywódczyni frakcji komunistycznej, a dzisiaj przewodniczącej grupy t. zw. lewych komunistów — posłanki Golke, znanej pod pseudonimem Ruth Fischer. Hr. Rewentlow oświadczył, że minister Stresemann i Briand są wolnomularzami i braćmi Wielkiego Wschodu. Minister Stresemann popenił dzięki temu zdradę sta-

nu. Za słowa te hr. Rewentlow został przywołany do porządku dziennego. Po zakończeniu dyskusji odrzucony został w zwykłym głosowaniu wniosek, żądający, aby Niemcy uchylili się od wzięcia udziału w komisji mandatów kolonialnych Ligi Narodów. Wniosek komunistyczny, wyrażający nieufność ministrowi Stresemannowi, został odrzucony olbrzymią większością. Za wnioskiem wypowiedzieli się tylko komuniści i Voelkiści. Przeciwno wnioskowi wszystkie partie rządowe, zjednocz. gospodarze i demo-

kraci. Poza Reichstag odesłał dziś do komisji prawniczej wniosek socjalistów i demokratów, domagający się przedłużenia ustawy, zawieszającej procesy między

Prasa francuska o mowie Stresemanna.

PARYŻ, 24.VI. (Pat.) „Le Journal” uważa mowę ministra Stresemanna za manifestację nader doniosłą, wykraczającą poza zwykłe remy debat parlamentarnych. „L'Oeuvre” uważa, iż można rozpocząć rozmowy przedwstępne co do rokowań, dotyczących sprawy okupacji, lecz że jest rzeczą Niemiec poczynić pierwsze kroki i przedstawić swe propozycje. „Echo de Paris” polecając się na tekst decyzji Konferencji Ambasadorów wyraża, że Niemcy nie mogą formułować

byłymi dynastjami, a krajami związkowymi. W poniedziałek Reichstag ma przystąpić do rozważania ustawy o wyrabianiu i wywozie materiałów wojennych.

Senator Lemery o wschodnim Locarno.

PARYŻ, 24.VI. (Pat.) Wobec zgłoszenia w „Dresdener Neuaste Nachrichten” wywiadu z senatorem francuskim Lemery w sprawie ewakuacji Nadrenji, zawierającego oświadczenie w kwestji stosunków polsko-niemieckich, zwłaszcza w sprawie korytarza pomorskiego w duchu życzeń niemieckich, generalny sekretarz grupy parlamentarnej francusko-polskiej Edward Krakowski zwrócił się z polecenia grupy o wyjaśnienie do senatora Lemery, który nadesłał na jego ręce list następujący: Drogi panie sekretarzu generalny. Odpowiedź na postawione przez Pana pytanie nie sprawia mi najmniejszego ambarasu. Stoję twarde przy traktacie wersalskim. Stanowi on statut narodów, które go podpisały i nie może być on zmodyfikowany bez wzajemnej ich zgody. Nigdy nie myślałem i nie wypowiadałem się inaczej.

Na postawione przez współpracownika „Dresd. Neust. Machr.” wyrazne pytanie co do możliwości uzyskania zgody narodu francuskiego na przyspieszenie ewakuacji Nadrenji, odpowiedziałem,

Interwencja Francji, Niemiec i Włoch w sprawie zatargu Jugosławii i Albanii.

BIALOGÓRÓD, 24.VI. (Pat.) W dniu wczorajszym o godz. 16 min. 30 ministrów pełnomocni Francji, Niemiec i Włoch oraz charge d'affaires angielski w Bisłogrodzie wręczyli rządowi jugosłowiańskiemu oddzielne, lecz identyczne noty, domagające się, aby zatarg albański wywołany przez aresztowanie Djuraskowicza został zlikwidowany w ten sposób, aby zwolnienie Djuraskowicza nastąpiło jednocześnie ze zmianą wyrażoną zawartych w nocie doręczonej 30 maja r. b. przez charge d'affaires jugosłowiańskiego w Tiranie, a które rząd albański poczytywał za obraźliwe.

Lotnik Chamberlin w Pradze.

PRAGA, 24.6. (Pat.) W dniu wczorajszym od wczesnego ranka w okolicach lotniska Kbey tłumy oczekiwały zapowiedzianego przybycia Chamberlina i Lewina, lecz po dwukrotnych fałszywych alarmach, nadeszła ostateczna wiadomość, że wskutek silnej burzy i bardzo niepewnej pogody lotnicy oddzielili swą podróż do dnia następnego. Około godz. 15 lotnisko opróżniło się zupełnie. Tymczasem po południu nadeszła wiadomość do poselstwa amerykańskiego, gdzie liczne grono gości zgroma-

żądnych żądań, dopóki postawienia układu w sprawie fortyfikacji na Wschodzie nie zostały wykonane. „L'Avenir” uważa, iż Francja obiecuje Niemcom spokój, nie domagając się wzajemian za to niczego. Nie może to być powodem, aby Rzesza niemiecka uchylała się od przyjęcia na siebie zobowiązań. „Figaro” stwierdza, że zbliżenie narodów i odpowiedzialności za wywołanie wojny są rzeczami zupełnie odmiennymi. Nikomu — kończy dziennik — nie wolno przekreślać historii.

Oświadczenia senatora Lemery wice-prezesa komisji spraw zagranicznych Senatu byłego ministra i wybitnego członka palety paryskiej, mają doniosłe znaczenie i dowodzą, że niektóre organy prasy niemieckiej nie zaniedbały metod stosowanych już w zeszłym roku w czasie kongresu stronnictwa radykalno-socjalistycznego w Bordeaux, gdy współpracownik tego samego dziennika włożył w usta deputowanego Bertrand w kwestji korytarza pomorskiego zdania, których ten ostatni nigdy nie wypowiadał.

wanie Djuraskowicza zostało zlikwidowane w ten sposób, aby zwolnienie Djuraskowicza nastąpiło jednocześnie ze zmianą wyrażoną zawartych w nocie doręczonej 30 maja r. b. przez charge d'affaires jugosłowiańskiego w Tiranie, a które rząd albański poczytywał za obraźliwe.

Wypadki w Chinach.

Zajścia w Kantonie.

KANTON, 24.6. (Pat.) We wczorajszych manifestacjach brały udział setki robotników. Znaczny oddział marynarzy francuskich z kanonierki „Argus” wyładował i zajął pozycje w koncesji francuskiej. Ulic, którym przechodzili manifestanci, pilnowała policja chińska, mając do dyspozycji samochody opancerzone i sikawki po-

żarne. Manifestanci usiłowali przerwać kordon policyjny, lecz policja zdołała ich skłonić do zaniechania tego zamiaru. Byli funkcjonariusze morskiej ligi komunikacyjnej w Hong-Kong—Kanton—Makao ogłosili bojkot linii angielskiej, nie pozwalając chińskim podroźnikom statkami angielskimi.

Sejm i Senat oddają hołd prochom Juliusza Słowackiego

Uroczyste posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 24.VI. (Pat.) Dziś o godz. 10 rano odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu dla uczczenia powracających do kraju prochów Juliusza Słowackiego. Sala posiedzeń wspaniale przystrojona zieleńmi. Na trybunie zawieszony amarantowy sztandar z białym orłem. W ławach rządowych zasiadł Marszałek Sejmu Rataj. Od chwili, kiedy przewodniczący wice-marszałek Sejmu Dębski otworzył posiedzenie cała Izba, zarówno jak i publiczność skupiona na galerji, powstała z miejsc i w uroczystym nastroju wysłuchała następującego przemówienia wice-marszałka Dębskiego.

Panowie Posłowie, do ziemi ojców swych wracają prochy Juliusza Słowackiego na wieczny spoczynek do grobów królewskich na Wawelu. Sejm Rzeczypospolitej przedstawicielstwo narodu — składa hołd przed majestatem Króla Ducha, którego szczerą śmierć w tryumfalnym pochodzie zdążają na Wawel. Idziemy za trumną wieszczki narodu, zesłanego w czasach niewoli za ochronę ducha polskiego.

Poczęło się jego posłannictwo przejawiać w blasku olśniewającym i piękności słowa natchnionego. Mowa polską wszystkich wieków, językiem praocjów, królów i proroków, rycerzy i pieśniarzy, obwieszczał narodowi prawdę, targał jego sumieniem, przemawiał po przez żyjących do wielu pokoleń — a wszystko z umiłowaniem dla Polski i przez wierność dla niej służąc. Człowiek wielki — bo wielkość osiągnął z poznania własnej prawdy wewnętrznej i w walce z samym sobą — rychło porzucił w pieśniach skargę przeciw Bogu i pogardę dla ludzi, a po jedynszysy się z Bogiem i człowiekiem, sięgnął do najwyższych szczytów natchnienia, gdzie jasnowidzenie odkrywa tajemnice bytu. Wielki samotnik, gdy zbliżył się do ludzi on Król Duch, to z chęcią, aby im serce zapełnić, rozum zamienić w mądrość i dać im pęd ku wielkim celom żywota, bo poznał, że nie na to jesteśmy na ziemi, byśmy szukali próżnej uciechy i posągów przyszłych, ale dla chwały bożej i dla pracy prostej i czystej. A ten kto roz-

wiązał zagadnienie bytu człowieka, przystąpił łatwiej do rozwiązania zagadnień społecznych i narodowych, zwłaszcza, gdy jedynostkę, naród, ludzkość powiąże i przeniknie wielką ideą — prowadzącą na niebotyczne wyżyny ducha człowieka i narodu, wielką ideą, że wszystko przez ducha i dla ducha stworzone. I na tych słowach ugruntuowana jest wiedza święta narodu, a w jedności wiedzy poczyna się jedność uczucia. Dał narodowi głębie i wyżyny duchowe, bez których życie narodu jest nieciężką, a dusze polskie wydobyl z więzów niewoli kasto-wości. Wielki obywatel, zapatrzony w przyszłość narodu, głęboko wniknął w zagadnienia polityczne i społeczne. Ojczyzna nie jest dla niego asocjacja, ale miłością włączeniu się ducha okazaną, widzialną. Falszem jest przypisywać powtórzenie się narodów interesowi. Od troski o naród żaden duch polski uchylać się nie powinien, bo przez to samo zdej- wia ręce duchów niższych losy narodu. Przeżytki i przesady kasto- we i społeczne, które utrzymują niewolę i zależność, przeszkadzają w rozwoju sił duchowych narodu, ale zaporą są też takie dążenia, które starają się tylko o wywołanie materjalne. Przed trumną nieopłakaną, ale która jest świętą arką, łączącą przeszłość z tworzącym się życiem narodu staje cała Polska, jak gdyby w pragnieniu wzmoczenia ducha narodu siłą zamkniętych w niej prochów, jakby w oczekiwaniu obja- wienia się jej idei, bez której nie ma mocy i wielkości narodu. Dzisiaj w hołdzie przed wielkością Jego biją wszystkie serca polskie i chyła się głowy. Niechże duch wieszczki zstąpi w nas i da nam wolę dążenia do wielkiej przyszłości.

Po wygłoszeniu tego przemówienia przewodniczący wezwał posłów do jak najliczniejszego udziału w uroczystości odpraw- dzenia prochów wieszczki na dworzec główny w Warszawie. Jednocześnie przewodniczący zawiado- mił, iż krakowski komitet zaprasza Izbę do wzięcia gremjalnego udziału w uroczystościach, które się mają odbyć w Krakowie. Na tem posiedzeniu Sejmu zamknięto.

Mowa marsz. Trampczyńskiego w Senacie.

WARSZAWA, 24.VI. (Pat.) O godz. 11-ej Marszałek Trampczyński, otwierając posiedzenie Senatu wygłosił następujące przemówienie, którego Izba w uroczystym nastroju wysłuchała stojąc: Zebrał się w chwili, gdy szczerą Juljusza Słowackiego stanęły na ziemi rodzinnej. Naród zamierza złożyć je w grobach królewskich na Wawelu. Komitety zajmujące się uroczystościami tryumfalnego pochodu tych prochów, zapraszają Senat do wzięcia udziału w uroczystościach w Warszawie i w Krakowie. Życzyć by sobie należało, abyście Panie i Panowie wzięli w tych uroczystościach jak najliczniejszy udział. Sejm i Senat właśnie jako przedstawicielstwo polityczne całego narodu winny tym udziałem zamianifestować solidarnie część całego narodu wobec pamięci wieszczki. Dla narodów poezja była tylko dodatkiem do życia, dodatkiem podnoszącym kulturę i znaczenie narodu, ale inny był los narodu polskiego. W niedaw-

Feng żąda wydalenia Borodina.

LONDYN, 24.VI. (Pat.) General Feng, który bawi obecnie u Ciang-Kai Szeka oświadczył dziennikarzom amerykańskim, iż wysłał do rządu w Hankou depeszę, domagającą się natychmiastowego wydalenia Borodina. Ce-

Jerzy André Cuel.

39

PAŁAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany

Jadwigi Boelke.

Dłoń Ady rozpalona jakgdyby pod wpływem silnej gorączki, ujęła moją rękę i nie pozostawiając czasu na dalsze rozmyślanie nad dziwną topografią pałacu, pociągnęła za sobą.

Pewna siebie po kilku sekundach marszu Adela otworzyła znowu drzwi jakiegoś, przeszła przez nie i idąc prosto przed siebie, jakgdyby dom ten stał się jej nagle doskonale znanym, prowadziła mnie przez szereg korytarzy, które zdawały się nie mieć dla niej tajemnic. Wreszcie napotkaliśmy pokój, długi szereg sal, których przeznaczenia nie mogłem odgadnąć, lecz które wydały mi się olbrzymie i całkowicie pozabawione sprzętów.

Adela wiodła mnie przez nie bez wahanja, z pewnością przewodnika, znającego na pamięć drogę. Szedłem za nią posłusznie, pociągnięty jej gorączkową szybkością, niespokojny jedynie, do- kąd doprowadziła nas ten dziwny bieg. Od czasu do czasu drzwi

jakieś zagradzały nam drogę. Stojąc zaledwie niezbędne minimum ostrożności, Ada otwierała zamki i nie troszcząc się o to, czy poza skrzydłem drzwi, które popychała, jakaś mocna dłoń nie powstrzyma jej w tym szalonym pędzie, zagłębiała się w nową, rozwartą przed nią ciemność.

Jakkolwiek gorączkowym, szybkim, pełnym zakrętów był nasz pochód, miałem jednak wyraźne wrażenie, że Adela wie, dokąd mnie prowadzi. W miarę, jak zdawałem sobie sprawę z celowości każdego jej gestu niezachwianej znajomości miejsc, które przebiegałszy uczucie zdziwienia dołączało się do bezrozumnego zachwytu, jakim napawało mnie jej zachowanie. Czyżby Ada z pamięci, nie widząc go nigdy, mogła tak świetnie orientować się w tym zawiłym labiryncie? I wśród rosnącego zdumienia przypominałem sobie wszystkie trudności, na jakie napotykałem, gdy wielokrotnie w nieznanych okolicach przyszło mi przypominać sobie to, czego nauczyłem się poprzedniego dnia z mapy.

Bez najbliższego wahanja Adela szła ciągle w ciemność, nie wypuszczając mojej ręki. Usłyszałem, że odech jej staje się ury-

Z LITWY.

Woldemaras o stosunkach wewnętrznych litewskich.

Premjer litewski Woldemaras w wywiadzie prasowym, zapytany o stosunki wewnętrzne, udzielił następujących odpowiedzi: — Czy w stosunkach wewnętrznych kraju należy, p. ministrze, oczekiwać referendum, czy też wyborów do Sejmu?

— Referendum. Obecnie w opracowaniu jest specjalna ustawa w sprawie referendum. Samo referendum nastąpi po zakończeniu robót letnich na roli.

— Czy referendum odbędzie się w drodze tajnego, nawpół tajnego, czy też otwartego głosowania?

— Tymczasem nie mogę panom nic powiedzieć. Kiedy ustawa zostanie opracowana, poda się ją natychmiast do wiadomości.

Premjer litewski Woldemaras o stosunkach z Polską.

22 b. m. po przyjeździe z Genewy litewski prezes ministrów i minister spraw zagranicznych prof. Woldemaras udzielił wywiadu przedstawicielom prasy kowieńskiej.

Większa część wywiadu poświęcona była sprawie kłajpedzkiej, której jak wiadomo Niemcy nie wnosili na porządek dzienny wobec ustępstw poczynionych przez Litwę.

Ponieważ wywiad odbywał się w formie pytań przedstawicieli prasy kowieńskiej poruszyli szereg spraw, mogących zainteresować czytelnika polskiego. Jeden z korespondentów zadał p. Woldemarasowi następujące pytanie: — Czy sprawa wileńska, p. Ministrze, nie była poruszona w Genewie.

— Nie. Uważałem, iż w obecnej chwili, kiedy stosunki polskoro- syjskie są napięte i Wilno odegrywa rolę bazy strategicznej,

Dzień polityczny.

Tajemnica niemieckich wień na wschodzie.

Niemiecka korespondencja „Genf” w artykule „Przygotowanie do wojny z Polską” podaje nowe ważne szczegóły o tak nazywanych wieżach strażniczych, budowanych przez niemiecką Reichswehrę nad granicą polską. O wieżach tych, mających służyć rzekomo do dostrzegania pożarów leśnych, donosiliśmy niejednokrotnie. W środkowych Niemczech, gdzie też są lasy i gdzie przytrafiają się pożary leśne, wież podobnych niema. Są tylko wzdłuż granicy niemiecko-polskiej i niemiecko-czechosłowackiej.

Wież te wysokie są na sześć pięter, mają tyłek kondygnacji i są budowane bardzo masywnie. Na parterze znajduje się betonowy schron dla załogi, a na wierzchołku stosowna platforma z różą wiatrów, kompasem, mapami i telefonem do najbliższego garnizonu Reichswehry. Z polecenia rządu pruskiego dostęp do tych wież, strzeżonych przez ludność wiejską, wzbroniony jest ludności cywilnej.

Według korespondencji „Genf” staje się teraz wiadomym cel tych zagadkowych wież. Służą one jako pomieszczenie dla aparatów, za których pomocą można zmuszać samoloty do lądowania. Aparaty te nazywają Niemcy niewidzialnym „Flak”em. „Flak” jest skrótem z czasów wielkiej wojny i oznacza „Flugzeug-Abwehr-Kanon”. Aparaty te wypróbował pod Norymbergą i w Meklem-

wany, szybki i przeczułem u niej straszliwe napięcie nerwów.

Chciałem odezwać się, porządzić, aby się zatrzymała, nabrała tchu rozważała położenie...

— Ado, zaczęłam...

— Cicho bądź, cicho, krzyknęła, a głos jej szorstki i twędy rozbrzmiał jak grom wśród ciszy nocnej.

Usłyszawszy go uczułem, że krew ścina mi się w żyłach, a dreszcz lęku przebiega po skórze. Lęk, tak jest, lęk przeniknął mnie, gdy usłyszałem słowa Adeli, rozbrzmiewające dziko dokoła nas, przesywające nastrojową ciszę wielkiej sali, obalające milczenie, które nas dławilo. Czyż chciała ściągnąć na nasze głowy wszystkie niebezpieczeństwa, jakie pałac ten zdawał się zawiierać?

Czułem, że Adela jest w stanie podniecenia, które każe zapominać o wszelkiej ostrożności. Bezowocne byłyby wysiłki uspokojenia jej. Słowami, którebym mógł wyrzec, powiększyłbym tylko jej zdenerwowanie i rozgorączkowanie.

Zacisnąłem zatem usta stosując się do rozkazu. Głęboki smutek jednak zrodził się w mojej duszy.

Przeżyliśmy biegiem cały szereg sal, mniejwięcej takich śmych,

jak się ma rzecz, p. ministrze, ze stanem wojennym i cenzurą?

— Będzie to zależało od wewnętrznych stosunków w kraju. Bez względu, cenzura jest rzeczą nienormalną, lecz wobec tego, iż prasa nasza jest ogromnie zacofana i posługuje się najczęściej „wielką polityką”, reforma w tej dziedzinie jest konieczna. Projekt specjalnej ustawy prasowej jest obecnie w opracowaniu. Jak prędko się ukaże ona, — trudno przewidzieć.

Na zakończenie p. minister przytacza, jako curiosum, fakt, iż przemówienie jego w Genewie, zamieszczone w piśmie kłajpedzkim „Memeler Dampfboot”, zostało przez cenzurę skreślone.

— Bynajmniej. Dopóki Litwa nie uzna jej, sprawa ta nie może być dla Polski skończona. Zresztą nie uznaje tego również Rosja sow. Żaden prawnik w Europie nie utrzymuje, iż sprawa wileńska jest skończona. Inna kwestja, czy obecnie może być ona rozważana na forum międzynarodowym.

— Czy w Genewie nie było propozycji pogodzenia Litwy z Polską?

— Liga Narodów jest obecnie zajęta zatargiem angielsko-rosyjskim z jednej strony i polskoro- syjskim z drugiej. Kwestja polsko-litewska jest rzeczą pod- rzędną.

burgji kapitan Student z ministerst. Reichswehry. Chroniczne defekty motorów samolotów francuskich pod Norymbergą, kursujących na linii Paryż — Praga — Warszawa, są jeszcze w pamięci wszystkich.

Wynalazek niemiecki zwrócony jest przeciwko Polsce zupełnie jawne. Sprawa ta winni się energicznie zająć nasi rzeszowscy wojskowi i kierownicy polityki zagranicznej.

Liga Narodów a masoneria.

„Germania” z dn. 15 b. m. zwraca uwagę na zamiary masonerji, dążące do opanowania Ligi Narodów. Międzynarodowy sekretarjat masonerji został przeniesiony do Genewy. Sekretarjat ten, utrzymując kontakt z lożami całego świata, ma pod pewnym względem kontrolować prace Ligi Narodów. Członkowie loż masoni- skich, należący do poszczególnych delegacji państwowych, otrzymują za pośrednictwem sekretarjatu swe dyrektywy. Obecnie dą- ży się do zorganizowania wszyst- kich masonów, należących do Ligi Narodów. Według „Wiener Freimaurerzeitung” (Nr. 5) organ- izację przeprowadzi Br. Valot, członek zarządu międzynarodowej federacji dziennikarskiej i członek paryskiej loży „Perseverance” (Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Wielki Wschód). Sukcesy Stresse- manna tłumaczy „Germania” tem, że Stressemann należy do tej samej loży, co Briand i Chamber- laine. „Germania” proponuje międzynarodową organizację wszystkich dziennikarzy i dyplomatów katolickich, celem przeci- wstawienia wpływowi masonerji, zwłaszcza na terenie wychowaw- czym.

Sejm i Rząd.

Posiedzenie Senatu.

Wczorajsze posiedzenie Senatu było poświęcone częściowo uczczeniu przybyłych do Polski prochów Juliusza Słowackiego. Po przerwie Senat przystąpił do obrad.

Całą część rzeczową wypełniły sprawy ratyfikacji zegeru umów międzynarodowych. Między innymi ratyfikowano traktat przyjaźni i serdecznej współpracy między Polską a królestwem S. H. S. oraz tr

szego kraju i liczba ich stale się powiększa, prowadzone są głównie, przez instruktorów wykwalifikowanych na wydziale tkackim — wyżej wymienionej — Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej. Pracując nadal, w tempie dotychczasowym, możemy mieć pewnością, że za kilka lat, cały kraj pokryje się siecią placówek tkackich, które ulepszą ręczne

warsztaty, pośrednicząc przy dostarczaniu surowca — w postaci przędzy, jakoteż i zbytu gotowych tkanin, umożliwią tym sposobem, szerszy rozwój ręcznego przemysłu, nietylko wystarczającego na potrzeby miejscowej ludności, lecz wyprodukują znaczną część i na eksport.

Fr. Janik.
Wilno, dnia 12.VI 1927 r.

w oknie wystawowym kwaciarni p. Gintowta-Dziwałtowskiego w domu uniwersyteckim przy ul. Zamkowej 11.

— **Dodatkowa rejestracja listów zastawnych b. rosyjskich banków ziemskich.** Ministerstwo skarbu zarządziło dodatkową rejestrację listów zastawnych b. rosyjskich banków ziemskich: Petersbursko - Tulskiego, Moskiewskiego, Kijowskiego, Połtawskiego, oraz obligacji b. Zytomierskiego Towarzystwa Kredytowego Mlejskiego, jak również innych pokwitowań instytucji kredytowych za zdeponowane, wyżej wymienione listy zastawne i obligacje.

Rejestracja od dnia 23 czerwca odbywać się będzie w ciągu dwóch miesięcy w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 8, w zarządzie państwowym nad mieniem b. rosyjskich banków ziemskich.

Równocześnie cofnięte zostało rozporządzenie ministerstwa skarbu o wzbronieniu transakcji listami zastawnymi b. rosyjskich banków ziemskich.

Sprawy wojskowe.

— **Pobór rocznika 1906.** Pobór do wojska rocznika 1906, jak obecnie zbliża się ku końcowi, dał wyniki zadawalniające. Według obliczeń do wojska stawilo się 99 proc. ogólnej ilości rekrutów. Obecnie pobór został zakończony w m. Wilnie, oraz powiatach: Wileńsko - Trockim, Święciańskim, Braślawskim i Mołodeczańskim. W innych powiatach województwa pobór zakończy się 1 lipca r. b.

— **Srodki zaradcze przy kąpieli szeregowych.** W celu uchronienia szeregowych od wypadków utonięcia w czasie kąpieli, władze wojskowe zarządziły, aby komendanci garnizonów wyznaczili miejsca kąpielowe w rzekach względnie w stawach po zbadaaniu głębokości oznaczyli je tablicami orientacyjnymi. Przy wyborze miejsca należy zwrócić uwagę na stan zdrowotny wody. Oddziały mają być prowadzone do kąpiei i dozowane przez oficerów, którzy są odpowiedzialni za przeprowadzenie kąpieli. W razie wypadku utonięcia, spowodowanego niedopatrzaniem, sprawę przeciw winnym władze wojskowe przesyła do prokuratury wojskowej.

W godzinach pozasłużbowych będą wysyłane często patrole w celu przytrzymania szeregowych kąpiących się samowolnie. Ci ostatni karani będą bardzo surowo (najniższy wymiar kary 7 dni aresztu). (p)

— **Zakończenie kursu na uniwersytecie żołnierskim.** W tygodniu ubiegłym zakończyły się zajęcia na t. zw. uniwersytecie żołnierskim, zorganizowanym i prowadzonym przez Oddział Wileński Polskiego Białego Krzyża. Specjalny program niedający się pokryć ani z programem 7-oddziałowej szkoły powszechnej, ani programem gimnazjum przerobiło z bardzo pomysłnymi wynikami około 300-tu żołnierzy o szarzy podoficerskiej. (l)

— **Kina dla żołnierzy.** Referat kulturalno oświatowy Obozu Warownego Wilno, w porozumieniu z odnośnymi czynnikami samorządowymi, zwrócił się do kilku właścicieli kinematografów wileńskich z prośbą o zaofiarowanie sal kinematograficznych na przedstawienia kinematograficzne o treści propagandowej i oświatowej. Przedstawienia te odbywać się będą w niedzielę i święta w godzinach wolnych od normalnych przedstawień kinematograficznych. (p)

— **Zakaz noszenia odznak państw zaborczych.** D. O. K. wydało rozkaz do wszystkich podległych jednostek wojskowych, zakazujący w sposób najkategoryczniejszy noszenia odznak, orderów i wstążek orderowych b. państw zaborczych. Stosuje się to przede wszystkim do powołanych na ćwiczenia szeregowych rezerwy, którzy nie mają odnośnego przepisu o tych odznakach, hańbiących mundur żołnierza polskiego. (p)

— **Badanie pilotów cywilnych i wojskowych.** W najbliższym okresie czasu znacznie funkcjonować na terenie D. O. K. III specjalna lekarska komisja wojskowo-cywilna, mająca na celu najdokładniejsze badanie lekarskie stanu zdrowia wszystkich pilotów i obserwatorów tak cywilnych, jak i wojskowych, oraz kandydatów do szkoły lotniczej. Lotnicy, jak wiadomo, co pewien okres czasu podlegają specjalnym badaniom stanu zdrowia, które są przeprowadzane z niebywałą skrupulatnością. (p)

Poczta i telegraf.

— **Nowe blankiety czekowe P. K. O.** Poczta Kasa Oszczędności wprowadza wraz z nowymi blankietami czekowymi ograniczenie maksymalnej wysokości kwoty jednego czeku kasowego do 20 tys. zł., przyczem ani ilość przedstawionych jednocześnie, do realizacji czeków, ani ich wspólna kwota nie jest ograniczona. Czeki nowego wzoru będą wprowadzane stopniowo, ostateczny jednak termin dla używania

Z Białorusi Sowieckiej.

Wielki pożar lasu na pograniczu polskim.

W dniu 20 b. m. w godzinach wieczornych, na południowy zachód od Zaslawa, z niewiadomej przyczyny, wybuchł pożar lasu na bardzo znacznej przestrzeni. Zmobilizowane siły miejscowej ludności były stanowczo za słabe, by ogień zlikwidować. Pożar objął przestrzeń kilkudziesięciu hektarów, zagrażając żaźnicy bolszewickiej strażnicy pogranicznej. Z dowództwa „osobopogranatrada”

wysłano kompanie piechoty, prócz tego zmobilizowano wolną od służby zalogę kilku sąsiednich strażnic. Dopiero nad ranem udało się ugasić ogień. Jest to już trzeci w ciągu tygodnia pożar lasu na terenie powiatów nadgranicznych. Pożary te, jak się zdaje, wzniesane są przez krążące gęsto oddziały powstańcze.

Akcja komitetu czynu na polskim pograniczu.

W ostatnim czasie bolszewicy dokonali dwukrotnego porwania przedstawicieli władz polskich: porucznika K. O. P. Janika i policjanta Drozda.

Jest to dzieło rąk organizacji komunistycznej t. zw. „Komitetu czynu.” Komitet ten wysłał na teren Polski 18 swych emisariuszy w tej liczbie przybyła przez Gdańsk „specjalna trójka” w osobach Kwiatkowskiego, P. Michalskiej i Sbrożka. „Trójka” ta, zadaniem której, było w pierwszym rzędzie, porywanie odpowiedzialnych urzędników polskich zorganizowała swe jaczekki na pograniczu polsko-sowieckim celem uprowadzenia przedstawicieli K. O. P. i policji do Rosji.

Dla orientacji należy zaznaczyć, iż „Komitetu czynu” został wyłoniony z „Komitetu wykonawczego” Kominternu w połowie 1924 r. „Centralnemu Komitetowi czynu” udzielono szerokie pełnomocnictwa oraz nadano prawa autonomiczne. „Komitetu czynu” posiada

da w każdym państwie [swych agentów.

Agenci ci prowadzą swą akcję pod szyldem handlarzy, komisjonerów, uczonych i t. d. W końcu 1926 r. „Komitet” posiadał w różnych krajach 200 swych agentów.

Są oni zakonspirowani nawet przed organizacjami bolszewickimi. Pracują zupełnie samodzielnie. W Polsce zadaniem „Komitetu” była w pierwszym rzędzie organizacja specjalnych sekcji porywania.

- Do zadań Komitetu należy:
- 1) Organizacja wszelkich aktów terrorystycznych jak morderstw, podpałów, zamachów i t. d.
 - 2) Podrabianie pieniędzy.
 - 3) Rozłam i dezorganizowanie organizacji patriotycznych.
 - 4) Przekupywanie osób, zajmujących odpowiedzialne stanowiska.
 - 5) Agitacja w armii.
 - 6) Dopełnianie Mopr-owi i
 - 7) Szpiegostwo.

Eksplodują skład amunicji.

Dnia 22 b. m. nad ranem nastąpiła eksplozja bolszewickiego rejonowego składu amunicyjnego w Krajsku, znajdującego się nad granicą polską. Przyczyna eksplo-

zji nie została ustalona. Podejrzewając, iż jest to zamach, G.P.U. podczas urzędowej obławy w lasach pobliskich zatrzym 3 osoby.

czeków starego wzoru ustalono na 31 grudnia r. b. (l)

— **W cofanie znaczków - nalepek „na rzecz Skarbu”.** Dyrekcja Wileńska Poczty i Telegrafów, poleciła wszystkim podległym urzędem, które otrzymały w 1925 i 1926 r. znaczki „na Skarb”, sporządzić zestawienie obrachunku, z całej akcji sprzedaży omawianych znaczków - nalepek i odesłać uzyskaną gotówkę, oraz rezydent niesprzedanych nalepek. (l)

Handel i przemysł.

— **O ustaleniu cen na mięso.** Dnia 28 b. m. w Komisjacie Rządu odbędzie się posiedzenie komisji mięsnej celem ustalenia cen na mięso.

— **Rynek 1 lipca nie będzie.** Władze wojewódzkie wydały rozporządzenie, zakazujące w piątek 1 lipca r. b. urządzanie w Wilnie rynków - targowych.

— **Wypiek chleba podczas koronacji.** Dnia 22 bm. w Komisjacie Rządu pod przewodnictwem p. Szczapowskiego odbyło się posiedzenie komisji macznej. Posiedzenie ustalono celem omówienia sprawy zaopatrzenia miasta w chleb podczas uroczystości koronacyjnych. Obecni na posiedzeniu młynarze i kupcy macznej zaproponowali, aby podczas koronacji wypiekany był specjalny chleb z 80% żytniej mąki. Chleb ten co do swej jakości jest o wiele lepszym od tak zw. chleba szarego.

Dla ujednostajnienia wypieku chleba w mieście przez wszystkie piekarnie, postanowiono, iż podczas koronacji wypiekany będzie chleb następujących gatunków: 1) razowy z 97 proc. mąki, 2) stółowy z 60 proc. mąki i 3) z 80 proc. żytniej. Nowy chleb, który ma być wypiekany z 80 proc. mąki żytniej, dla Wilna jest inowacją. Wypiekany on jest w Polsce w Poznańskim, oraz na Zachodzie.

W przyszły poniedziałek odbędzie się powtórne posiedzenie komisji, celem ustalenia cen na chleb.

Sprawy kolejowe.

— **Połączenie Wilna z Warszawą.** Połączenie Wilna z Warszawą uległo po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy częściowej poprawie dzięki temu, że pociąg osobowy z Wilna przybywa do Warszawy o g. 5 m. 50, zaś pośpieszny o g. 6 m. 55. Umożliwia to pasażerom z Wilna korzystanie w Warszawie z połączeń w kierunku Krakowa i Beskidów, których dawniej nie było, gdyż pociąg do Krakowa odchodził o godz. 6-tej rano, a pociąg z Wilna przybywał później. Obecnie zaś pociąg do Krakowa wyrusza o g. 7-mej m. 15 rano.

Natomiast niedog dny jest rozkład jazdy dziennego pociągu osobowego z Wilna do Warszawy, który przybywa na Dworzec Wileński dopiero o g. 7-mej m. 35 wieczorem, wskutek czego niema on już połączenia z pociągami pośpieszonymi, odchodzącym o g. 7 m. 30 do Krakowa, Zakopanego, Krynicy, Katowic, Pragi, Wiednia etc.

Sport.

— **Wyścigi.** Dn. 26 czerwca ostatni dzień wyścigów konnych w Połpińszce. Totalizator, konkurs hippiczny, orkiestra wojskowa, bufet. Początek konkursu hippicznego o godz. 1-iej pp. wyścigów o godz. 3-iej pp.

Teatr, sztuka i muzyka.

— **Dyrekcja zespołu operetkowego u p. Wojewody.** Wczoraj do Urzędu Wojewódzkiego zgłosiła się delegacja od zespołu operetkowego, występującego obecnie w ogrodzie po-Bernardyńskim. Delegacja oświadczyła władzom wojewódzkim, iż pomimo otrzymania przez nich zezwolenia z Ministerstwa na urzędzanie występów w Wilnie, „Reduta” zorganizowała w Wilnie drugą operetkę. Wobec tej konkurencji operetka w ogrodzie po-Bernardyńskim znalazła się w ciężkiej sytuacji materialnej. Delegacja prosiła władze o przyjęcie im z pomocą i udzielenie subydjum na powrót do Warszawy. Podobno z polecenia p. Wojewody opiekun teatrów p. Remer oświadczył delegatom, że prośba ich nie może być uwzględniona. Delegacja zamierza dziś ponownie prosić p. Wojewodę o posłuchanie.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Występy Zofii Jaroszewskiej. Dziś i jutro ostatnie dwa razy świetny „Czerwony fotel” (Premjer) Fodora.

— **„Ja tu rządzą” — W. Rapackiego.** Korzystając z gościnny Jaroszewskiej, Teatr Polski w poniedziałek najbliższy wznawia rekordową krótkowielką „Ja tu rządzą” do której reżyser K. Wywlicz-Wichrowski przygotowuje nowe piosenki i wkładki.

— **Wieczór uroczysty ku uczczeniu Juliusza Słowackiego.** W wieńcu holdów składanych przez ludność Rzeczypospolitej dla Wieszcz, z okazji powrotu Prochów Jego do Kraju, Wilno musi zająć odpowiedzialność; to też w szeregu uroczystości, ku czci Wieszca, uroczysty wieczór w Teatrze Polskim powinien wypadć pod każdym względem dodatnio.

Jak wiadomo wieczór się odbędzie w dniu 28 czerwca (wtorek), a złożą się nań: przemówienie prof. Wierzyńskiego, recytacje, oraz cztery obrazy Balladyny. W przedstawieniu biorą udział najlepsze sily Teatru, oraz Zofia Jaroszewska.

— **„Obrona Czesotachowy”** — Premiera „Obrony Czesotachowy”, z gościnnym występem znakomitego artysty i reżysera Teatrow mięjskich w Warszawie Józefa Siłwickiego, wyznaczona na 30 czerwca.

— **TEATR LETNI (ogród po-Bernardyński).** Pożegnalne przedstawienie. Dziś i jutro Teatr Letni wystawia po raz ostatni „Holenderkę”, barwną i melodyjną operetkę Kalmana w premierowej obsadzie z Janiną Sokolowską na czele.

Będą to ostatnie pożegnalne przedstawienia operetki warszawskiej, która wskutek wytworzonej sytuacji zmuszona jest do opuszczenia naszego miasta. Ceny miejsc niższe.

— **Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Letnim.** Jutro o g. 4 m 30 popoł. odegrana będzie po raz ostatni operetka Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc niższe.

Wypadki.

— **Wielki pożar.** Dziś w nocy o godzinie 1-szej wybuchł wielki pożar przy ul. Mickiewicza Nr. 19. Pożar rozpoczął się od mieszkanka p-stwa Kognowickich, bawiących w Cielichowku.

W chwili, gdy to piszemy, straż ogniova przystąpiła z całą energią do zwalczania groźnego żywiołu.

Kronika policyjna.

— **Kradzież.** W nocy 21 na 22 bm., ze sklepu Mieczysława Harasimowicza w N. Wilejce, skradziono różne produkty spożywcze, wart. 800 zł. Kradzieży dokonano za pomocą włamania.

— **Pożar przy ul. Kwiatowej.** Dn. 23 b. m. o godz. 9 m. 50, w domu Nr. 3 przy ul. Kwiatowej, należącym do Rubina Encela, zapaliły się sadze w kominie. Wezwana straż ogniova pożar natychmiast stłumiła.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Morgrabina Umiałowska składa dla chorych zakładu św. Józefa po opiekę prełata Czerniawskiego z l. 200, — dla plebana Weteranek nauczycielek ze schroniska na Piłomaronie z l. 125, i dla niezamężnej chorej staruszki na koniecznie potrzebne jej leczenie z l. 225 zł jako różnicę pomiędzy żądaniem, a przynależnym przez Izbę Lekarską honorarium lekarskie.

Na budowę kościoła św. Terenii w Komionce. Roman Rogulski z Bodzanowa 5 zł., A. Z. 1 zł., Janina Czermińska z maj. Skoków 50 zł., Józef Filippek z Rzeszowa 3 zł., Ks. W. Czarniecki z Chotowie 10 zł., Helena Rabczewiczowa 4 zł., zebrane z loterii prywatnej 10 złotych.

Na kościół Serca Jezusowego ku uczczeniu Serca Jezusowego z 5 zł.

Dia ucznia R. na ubranie. M. M. 5 zł. i paczkę bielizny. N. N. 1 zł.

Notowanie giełdy Wileńskiej.

Z dnia 24 czerwca 1927 r.
Żądano. Płacono. Trans.
Dolary St. Zjedn. 8,90 1/2 8,89

ABBAZIA
Pensjonat dawniej „FABRI” obecnie „AYRAM”, położony nad samym morzem otwarty cały rok. Ciepłe kąpiele morskie na miejscu. Radio, motorowa łódź, samochód. Pierwszorzędna kuchnia polska. Na żądanie dyetetyczna, pod osobistym kierunkiem gospodyni. Ceny umiarkowane w wliczeń. — Wszelkich informacji udziela i na żądanie wysyła prospekt: A. Sakarz, WARSZAWA, ul. Mochnackiego 3. Tel. 11 — 95 w godz. 8—9, 3—4.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Uroczystości koronacyjne.

Ostatnie posiedzenie sekcji pochodowej.

Dziś w sobotę 25 b. m., o godz. 7 wiecz. odbędzie się w gmachu Województwa ostatnie posiedzenie Sekcji pochodowej Koronacyjnego Komitetu Wykonawczego.

Ostatnie posiedzenie Komitetu Wykonawczego.

Wczoraj odbyło się piąte z kolei i ostatnie posiedzenie Wykonawczego Komitetu Koronacyjnego pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa-sufragana K. Michaliewicza.

Ze sprawozdań poszczególnych sekcji na uwagę zasługują sprawozdania sekcji sanitarno-zdrowotnej i finansowej ze względu na to, że dotychczas jeszcze publicznych sprawozdań nie składały. Sprawozdawca pierwszej — p. prezes Uniechowski szczegółowo omówił wyniki pracy Pol. Czerw. Krzyża w sensie organizacji 24 punktów sanitarnych (stałych) w śródmieściu i obwodowych, 25 lotnych oddziałów, które będą krążyć po mieście i okazywać pomoc doraźną, oraz zaopatrzenie pielgrzymów w mieście i obwodowych w wodę. Poza to wszyscy właściciele nieruchomości po drodze pochodu mają wystawić w bramach swoich posesyji przynajmniej po wiadrze wody do picia dla przechodzących pielgrzymów.

Dzięki bardzo szerokiej współpracy wojskowości zmobilizowanych będzie 418 osób personelu lekarskiego i pomocniczego. Wszystko jest ostatecznie zorganizowane i ustalone, wydatki zaś ogólne sekcji są obliczone na okrągłą kwotę 10 tys. zł., które ewentualnie pokryje Oddział Wileński Pol. Cz. Krzyża.

Co do działalności sekcji finansowej złożył krótkie sprawozdanie p. dyr. Korolec podkreślając, że poszczególne sekcje przedstawiły preliminarz wydatków na blisko 40 tys. zł. w kasie zaś sekcji jest dotychczas zaledwie 200 zł. Wobec powyższego prezesi wszystkich sekcji zostali po posiedzeniu plenarnym na konferencji w ceiu uzyskania potrzebnych środków oraz przedyskutowania preliminarza wydatków. Pomiedzy sprawami poruszonemi w luźnej dyskusji była sprawa przepustek oraz określenia terenu na którym takowe obowiązują.

Ustalono więc, że na Plac Katedralny otoczony kordonem przepustki (karty wstępu) wydać: Kurja Metropolitalna — dla duchowieństwa, p. radca P. Rue — dla osób mających zająć miejsca w części reprezentacyjnej placu (ogrodzonej), resztę zaś — p. Komisarz Rządu. Wejście zaś na trybuny będzie za specjalną opłatą.

Ustalono też tryb przyjmowania i rozlokowywania przybywających koleją pielgrzymek. Omówiono sprawę budowy ołtarza, która się rozpocznie w poniedziałek 27 b. m. siłami 3 p. s. pp. pod kierownictwem p. dziekana Kłosa. Poza to przedstawiciel wojskowości p. major Dworzak zakomunikował, że po drodze pochodu w kilku miejscach rozstawione będą prowizoryczne aparaty telefoniczne do usług władz, członków Komitetu i publiczności.

Po załatwieniu szeregu drobniejszych szczegółów i usunięciu niektórych niedokładności organizacyjnych, zabrał głos przewodniczący, dziękując wszystkim, którzy położyli tyle rzetelnej pracy, i wzywał do ostatecznego wysiłku podczas uroczystości.

Na wniosek prof. Limanowskiego, uchwalono się zebrać na ostateczne zebranie likwidacyjne na jesieni, przygotowując odpowiedni materiał do księgi pamiątkowej.

Ułatwienia dla pielgrzymek z Litwy.

W związku z postanowieniem przez władze centralne otwarciem granicy polsko-litewskiej dla ruchu pątników z Litwy w okresie od 29.VI do 7.VII Urząd Wojewódzki wydał podległym organom szczegółowe zarządzenia w tym względzie. Zarządzenia te nakazują czynienie pątnikom litewskim jaknajdalej idących ułatwień oraz okazywanie im pomocy i opieki. Dla zapewnienia zawczasu rzetelnej pomocy pątniczym środkom przewidzianym, zakwaterowania, względnie obozowanie w Wilnie, zostaje utworzona sieć informacyjna, której zadaniem będzie zbieranie i dostarczenie zawczasu komu należy danych o zbliżających się kompanjach pątników oraz o przypuszczalnej ilości pątników, idących pieszo lub zdejających do stacji kolejowych. Pątnicy jadący koleją ze stacji położonych na odcinkach linii kolejowych Trawiszki Suwałki, Grodno-Wilno, Nowo-Swicyany — Wilno, Zawiasy — Landwarowo do Wilna i z powrotem będą korzystali ze zniżek kolejowych 33 proc. w III klasie. Dla należytego funkcjonowania sieci informacyjnej Urząd Wojewódzki zwrócił się do Komitetu Koronacyjnego o wyznaczenie delegatów tego Komitetu z póród duchowieństwa parafij pogranicznych, którzyby mieli za zadanie współdziałanie z organami państwowymi w powyższej pracy informacyjnej oraz wogóle rozłożenie nad pątnikami doraźnej opieki, bezwzględnie po przejściu przez nich granicy.

Z ulg kolejowych (33%) będą również korzystali i pątnicy, zdążający z Łotwy i Prus Wschodnich.

Jak się dowiadujemy Sekcja Obozowisk Komitetu Organizacyjnego robi przygotowania dla gościnnego i serdecznego przyjęcia gości z Litwy i Łotwy przede wszystkim w kierunku wyznaczenia im w miarę możności obozowisk pod dachem oraz wyznaczenia honorowego miejsca w pochodzie.

Ostrożnie z nabywaniem medalików i koronatek.

Kurja Metropolitalna podejmuje do wiadomości, że zostały otrzymane z Mennicy Państwowej koronatek i medaliki, specjalnie zamówione na uroczystości koronacyjne.

Przedsiębiorstwa handlowe i sklepy chcące nabyć koronatek i medaliki do sprzedaży zechcą jaknajprędzej zgłosić się u przedstawiciela Kurji (Pałac Arcybiskupa, Zamkowa 8).

Powyższe koronatek i medaliki będą specjalnie przez Kurję zalecone w. w. k. ks. Proboszczom i pielgrzymom, celem ochrony ich przed wyzyskiem i falsyfikatami.

KRONIKA.

Władomości kościelne.

— **Wizytacje pasterskie.** Podczas ostatnich dni wizytacji kanonicznych księciółów w północnej części Archidiecezji, J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita Wileński zwizytuje: 25 czerwca r. b., godz. 15-ta — Słobódka; 26 b. m., godz. 16-ta — Plusy; 27 b. m., godzina 16-ta — Druja. W nocy z poniedziałku na wtorek Arcypasterz zakończy drugi okres wizytacyjny i wieczorem tegoż dnia powróci do Wilna, by wieczorem tegoż dnia wyjechać do Warszawy na konferencję Episkopatu. (o.)

— **Nowi kapłani.** Szeregi duchowieństwa djecezji wileńskiej obecnie powiększyło 13 księży, nazwiska których są następujące: Antoni Bachurzewski, Stefan Dobrowski, Adolf Grodis, Józef Kowalcuk, Stanisław Kozłowski, Wincenty Laban, Edward Murofczyk, Władysław Paczkowski, Władysław Pilecki, Jan Romejko, Paweł Sargiewicz, Jan Wienożyński i Józef Zdanowicz. Zastap nowowyświęconych kapłanów w najbliższym

czasie wzmocni placówki Kościoła w naszej Archidiecezji, otrzymując nominację przeważnie na prowincję. (o.)

Z miasta.

— **Ku czci Juliusza Słowackiego.** W sprawie Wileńskiego obchodu z powodu sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego, Komitet obchodu podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 28 b. m. po odsłonięciu tablicy pamiątkowej w dziedzińcu domu przy ul. Zamkowej 24 mogą być składane wieńce. Delegacje i osoby, które życzyłyby sobie złożyć wieńce winny się zgłosić do Prof. Ferdynanda Ruszczyca w dniu uroczystości dnia 28 b. m. o godz. 9-iej rano na miejscu uroczystości przy ul. Zamkowej 24.

Równocześnie Komitet zawiadamia, że wieńce od Wilna, który zostanie złożony u grobu Słowackiego w Krakowie oraz szkatuła, w której będzie przewieziona i złożona ziemia z grobu Euzebjusza Słowackiego będą wystawione w sobotę dn. 25 b. m.

Z KRAJU.

Straszny czyn samobójczy.

W dniu 19 bm. Stefania Onakowska, lat 25, m-ca wsi Spichszczyzna, gm. Jaźwińskiej, podpaliła własną łaźnię, do której weszła sama po uprzednim wypiciu esencji octowej. Desperatkę z płonącej łaźni uratowano i skierowano do szpitala w Łukach.

Pożar wsi Siemionowicze.

W dn. 20 bm. o godz. 23, wsi Siemionowicze, spłonęło 5 domów mieszkalnych i inne zabudowania gospodarcze z narzędziami rolniczymi i sprzętami domowymi. Straty wynoszą 14,885 zł. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że pożar wybuchł wskutek podpalenia, dokonanego na tle zemsty osobistej przez Mikołaja Cytowicza m-ca wsi Jaksztaj, gm. bohińskiej, którego zaarrestowano i z aktami skierowano w trybie doraźnym do Podprokuratora 9 rewiru.

Strzał w czasie zabawy.

W nocy z dn. 5 na 6 bm., podczas zabawy w wsi Mamowo, gm. rudzińskiej, w czasie sprzeczki Józef Tuniewicz, będąc w stanie nietrzeźwym ranił ze strzelby myśliwskiej lekko w nogę Piotra Dziennowskiego.

Wieczór literacko-muzyczny w Oszmianie.

W dniu 11 b. m. w lokalu Gimnazjum Państwowego w Oszmianie odbył się wieczór literacko-muzyczny, urządzony staraniem Dyrektora Gimnazjum Łokuciewskiego. Zysk został przeznaczony na rzecz niezamożnych uczniów.

Zawody sportowe w Oszmianie.

Dnia 19 b. m. w Oszmianie w dniu Święta P. W. i W. F. odbyły się zawody przy udziale hufca szkolnego Gimnazjum Państwowego w Oszmianie, szkoły powszechnej i Seminarjum Nauczycielskiego w Borunach. Program zawodów był następujący: pięć-

bój, match piłkowy i t. d. Rezultaty wykazały wysoki poziom pracy wyszkoleniowej w oddziałach. Zawodnikom przyglądały się dość liczne tłumy. W czasie zawodów przygrywała orkiestra Straży Pożarnej. Zawodnikom rozdawano nagrody. Koszta poniosł Sejmik.

Wspaniałomyślny fundator.

Potrzeba jest matką wynalazków. Dowiodł tego niedawno niewykryty dotąd osobnik, który jak się zdaje, nie mając pracy i stałych dochodów, nie ślejąc ani orząc, żyje jak ptak niebieski dzięki nacaganiu bliźnich gdzie i jak się da.

Na Mokotowskiej w Warszawie znajduje się restauracja, w której można dostać obiad a także lodów i ciastek. Do tego lokalu przyszedł w ub. tygodniu jakiś wysoki blondyn, lat około trzydziestu, w jasnym garniturze, bez kapelusza, z dwójgłębym dzieckiem, chłopczykiem i dziewczynką.

Zajęli miejsce, pan kazał podać dwie duże porcje lodów dziełom, a sobie — dużo przekąsek, wódek i obiad. Tak obfity.

Potem zażądał jeszcze dwóch porcji lodów, ciastek i wody z sokiem, a dla siebie czarnej kawy.

Poczem, rzuciwszy retyrę, zaczął mówić: — U was, jak zawsze niema papierosów — wybiegli na ulicę, każąc dzieckom czekać na siebie.

Jak wybiegli, tak nie wrócili. Czekała, czekała. Dzieci obtarły buzie i siedzą, jak trusie, bo już je chętnie bierze na trzecią porcję. Wreszcie mijła już godzina od wyjścia tego pana.

— Gdzież to się tatuś tak zapodział? — pyta dobrośliwie gospodarz.

— Jaki tatuś?

— A no ten pan, co z kawalerem przyszedł?

— To nie tatuś.

— A kto tatuś?

— To nieznajomy pan. Zobaczył nas na ulicy i mówił: Czy chcecie, pędraki lodów? Więc my mówimy: dobrze, więc ten pan mówił: chodźcie ze mną. Więc my przyszedliśmy.

RUCH WYDAWNICZY.

Melchior Wańkiewicz, „W kościołach Meksyku“ T-wo Wydawnicze „Rój“.

Na ten aktualny temat ukazała się książka, której autor, wrocławski w r. ub. z Meksyku, w sposób żywy i bezpośredni wprowadza nas w świat egzotyczny bezustannej walki domowej, zamknię-

tych i milczących świątyni, w świat tropikalnych namiętności, biznesu amerykańskiego i... pasterskich obyczajów.

Pan Wańkiewicz mówił z prezydentem, ministrami, arcybiskupem, przemysłowcami, ludem; był świadkiem zamieszek; zwiedzał miejscowości, w których najbardziej zagrożona się walka.

To też mówi nam netylko o zatargu kościelnym; jego essays niby migawka fotograficzna ostro chwyciły wszystko, co weszło w jego pole widzenia.

Dłatego całą książkę, ozdobioną dwudziestoma nadzwyczajnie ciekawymi zdjęciami, częściowo dokonaniem przez autora, czytać będzie czytelnik jednym ciągiem, niby jednolicie skonstruowaną powieść, której narracja rozwija się i narasta.

The von harbou „Metropolis“, powieść obficie ilustrowana na bezdrzewnym papierze. Cena 5 zł. 40 gr. Nakł. Tow. Wyd. „Rój“ S. Z. U. O. Na najwyższym piętrze chmur siedzi Fredersen naczelny kierownik utopijnego miasta — obłrzył Metropolis. Palce jego spoczywają na magicznej płycie stalowej, dotknięcia jego rządzą życiem i bezruchem Metropolis. Przepaść leży między nim i warstwą wybranych, a uciemionych światem pracy fizycznej, huczących w nizinach, w skuciu nierozważnym i fantazyjnym światem maszyn. Frederick syn władcy Metropolisu kocha pełną uroku Marję, która młodą duszą pochyla się litośnie nad męką zautomatyzowanego człowieka. Za jej to wpływem zamienia on z robotnikiem Georgij ubranie i staje na posterunku pracy. „Pomiędzy głową i rękami musi się znaleźć miejsce dla serca“ — brzmia mu słowa Marji. Następnie potężny obraz (buntu) robotniczego, na skutek którego miasto obłrzył zamiera. Powieść ta, obca jakiegokolwiek tendencji, jest wizją poetycką, w której miśnie stalowe i gorące serca walczą z zimną supremacją mózgu.

Powieść ta została wzięta jako scenariusz dla znanego filmu monumentalnego.

Jerzy Brzeczowski „Asza“. Tow. Wydaw. „Rój“ str. 264, Cena 4 zł. 80 gr. Są to cztery duże opowiadania, przesieknięte egzotykiem wioną Wschodu, solą mór, poświtem wchru w rejach pirackich szkunerów, dzikim wdziękiem tancerki Aszy, barwym korytem tureckiego obyczaju. Autor zna te kolowania morskie i stepowe, bezludzia pod kopułą gwiazd, walki o byt i miłość twarde i zażarte. Nad wyżywaną muskulaturą narracji drga i załamuje się w srebrnej poświecie samotny i nieukoiony duch ludzki.

Literaturze polskiej przybywa w p. Brzeczowski świeży i rzetelny talent, na którym pokładac można najświeższe nadzieje.

Marja z Fredrów Szembekowa. Niegdyś — Wspomnienia moje o Aleksandrze Fredrze. Z przedmową Adama Grzymały Siedleckiego. — Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 1927. — str. X — 154.

W ubiegłym roku obchodziła Polska 50-lecie zgonu wielkiego twórcy polskiej komedji, Aleksandra Fredry. Zakład Narodowy im. Ossolińskich rozpoczął w związku z tem pomnikowe wydawnictwo dzieł Fredry w opracowaniu prof. E. Kucharskiego, z którego ukazały się dotąd cztery tomy. Ponadto wydał krótką a pełną treść biografiję literacką Fredry pióra prof. Kucharskiego. Jako trzecia ważna publikacja Fredrowska przybywa obecnie prace wniczki Aleksandra Fredry, p. Marji Szembekowej, znaney pisarki, poświęcone niezwykle interesującym wspomnieniom o znakomitym pisarzu. Ten pamiętnik wniczki o wielkim dziadku ma wartość najbardziej autentycznego dokumentu historycznego, poza tem pełen jest uroku wspomnień o czasach i ludziach minionych, a tak wciąż jeszcze żywych, o nie-

dawnym Lwowie i jednym z najznakomitszych jego mieszkańców.

Na tom ten składają się piękne, bogate w szczegóły o Fredrze szkice, p. t. Dworek na Chorążczyźnie, To i owo z moich wspomnień, Nasze gniazdo rodzinne Benkwa Wisznia. Nado dołączono tu j niezwykle ciekawe wspomnienia syna komedjopisarza, Jana Aleksandra Fredry, jego wiersze i urywki prozaiczne, oraz garść listów Aleksandra Fredry do syna. Na osobną wzmiankę zasługuje kilkanaście doskonałych ilustracji, dotąd nieznanych a zaczerpniętych z rodzinnej skarbicy Fredrów. Całość, napisana świetnie, ożywna głęboką miłością ku wielkiemu pisarzowi i tym przeżyłom, które z jego postacią pozostawały w najściślejszym związku, zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie.

Małgorzata Sarfatti „Dux“. Niezwykła postać Benita Mussoliniego, jako męża stanu i jako człowieka, zachęca do pisania o nim wielu biografów. Niewątpliwie jednak najlepszą biografią jego jest książka Małgorzaty Sarfatti p. t. „Dux“, której przekład polski ukazał się właśnie na półkach księgarskich. Dzieło to jest bardzo obszerne i ozdobione kilkudziesięciu ilustracjami. Poprzedza je przedmowa Mussoliniego, z której wyjmujemy zakończenie: „Książka ta podoba mi się, gdyż umiejscowia mię w czasie, w przestrzeni i w wydarzeniach bez żadnej przesady, mimo przyjaźni i wspólnoty pracy i idei. Być może, że przyszłość zmieni te proporcje, pomniejszy je lub powiększy, ale tem zajmie się mój biograf jutrzejszy. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 13).

ROZMAITOŚCI.

Piwo uzdrowilo.

Książd Postawka w swoich wspomnieniach opowiada historyjkę, którą slyszel w Rzymie z ust ks. Kajsiewicza: Papież Klemens VII, będąc nuncjuszem w Polsce, zasmakował bardzo w piwie polskiem. We Włoszech w owe czasy (był to wiek 16) piwa jeszcze nie

W TRUSKAWCU

ordynuje w sezonie w chorobach wewnętrznych, serca i przemiany materji

Dr. Tadeusz PRASCHIL
od 1 maja (zimną we Lwowie) willa Marjówka. Włnsia diaterna i lampa kwercowa.
znano. Upłynęło już sporo lat po powrocie z Polski, kiedy Papież Klemens VII ciężko zanęmił. Stan chorego wydawał się beznadziejny.
Zgromadzeni u łóżka jego kardynale wie na klęczkach modlili się do wszystkich świętych. Nagle chory, którego męczyło pragnienie, kilkakrotnie powtórzył: „Piwa, piwa!“
Kardynale włoscy, nie znając języka polskiego, pomyśleli, że „Piwo“ jest to imię jednego ze świętych polskich, którego nie wymienili w modłach swoich. Zaczęli zatem nową modlitwę: — Sancta Piwa ora pro nobis (Św. Piwo módl się za nami).
Papież uslyszawszy taką modlitwę, choć był w gorączce i pół przytomny, zaczął ksztuścić się do śmiechu — w tem pękł wród gardłany, spłynęła materja i w stanie zdrowia nastąpiło raptowne polepszenie.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 24.VI. (Pat.) —
Dolary 8,91—8,94, 8,89.
Belgja 124,30—124,61—125,95.
Holandia 358,40—359,40—357,50.
Londyn 43,44—44,55—44,33.
Nowy-York 8,96—8,95—8,91.
Paryż 34,97—35,06—34,88.
Praga 26,50—26,56—26,44.
Szwajcaria 172,25 — 172,68 — 171,82.
Włochy 51,35—51,48—51,22.
Papiry procentowe: dolarówka 55,55—55,50, pożyczka dolarowa 85,00, kolejowa 102,00 — 103,00, 5% konwersyjna 63,00, 8% listy zastawne Banku Gosp. Krajowego i Banku Rolnego 92,00, 4,5% ziemskie 55,50—55,25, 8% warszawskie 75,50—75,00, 5% warszawskie 64,50, 4,5% warszawskie 56,00.
Akcje: Bank Dyskontowy 136,00 Handlowy 7,00, Polski 135,00 — 130,50, Zachodni 25,00, Spółek Zarobkowych 75,00—70,00, Czersk 19,00, Wysoka 123,00, Wegiel 88,00—85,50, Nobel 38,00 — 36,50, Modrzejew 7,50—8,35, Ostrowiec 62,00—56,00—64,00, Starachowice 53,00—52,00.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Kino-Teatr „**HELIOS**“
ul. Wileńska 38.

Kino-Kameralne „**Polonia**“
Mickiewicza 22.

KINO-TEATR „**L U X**“
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dziś będzie wyświetlany monumentalny film, arcydzieło sztuki kinematograficznej „**CYRANO de BERGERAC**“ komedia bohatera w 2 serjach 12-u aktach (całość). Według nieśmiertelnego dzieła Edmunda Rostanda. W rolach gl. Pierre Maguier i Linda Moglia. W poczekalniach koncerty radio. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna w niedzielę i dnię świąteczne od g. 3 i pół, w soboty od 4 1/2 i inne dni od godz. 5 i pół. Początek seansów: w Niedzielę i święta od godziny 4-ej, w soboty od godz. 5-ej w Inne dni od godz. 6-ej. Cena biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Parter od 80 gr., balkon 90 gr.
Sensacyjny Film erotyczny w 2 serjach 14 akt. Całość razem „**KOBIETY i ICH NAMIĘTNOŚCI**“
Przeżyłcia miłosne dwóch znanych w świecie kobiet. W rol. gl. uroczą Fern Andra i Hrabina Esterhazy. Silne sceny erotyczne. Wspaniała wystawa. Okazałe balety. Małżeństwo z kaprysu.

Dziś! Najlepsza kreacja przelicznosci gwiazdy ekranu
Przed program: Arcywesola farsa w 2 aktach. Początek ostatniego seansu o godz. 10 m. 30.
Priscilla Dean w dramacie z życia apasów w 10 aktach p. t.: „**CZERWONY GONIEC**“
Nad program: Wesola komedia w 2 aktach.

Parter od 50 gr. Dziś wzruszający dramat życiowy p. t.: „**ZATRUTY POCALUNEK**“
W roli głównej znana Sasza-Gura.
Nad program: Wesola komedia w 2 aktach.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „Dziennika Wileńskiego“
Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA — WCHODZĄCE —

LEKARZE
M. LAKNEROWA
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P. 69

Dr. Wołodzko
ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 — 6. Oprócz dni świątecznych i przedświątecznych. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.
Ulca Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/4 — 8. W.Z.P. 29

Dr. r. Blumowicz
Choroby weneryczne syfilis i skórne.
Ul. Wielka 21, (Tel. 921). Od 9—11 1/2—7. W.Z.P. 63

Dr. Sz. Berenszejn
Choroby skórne, weneryczne i moczołpłoc. Przyjmuje 9—11 i od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 39

Dr. KENIGSBURG
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjm. 9—12 i 5—8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

DOKTOR D. Zeldowicz
chor. WENERYCZNE MOCZOPLC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIECIE-LEKARZ **Dr. ZELDOWICZOWA**
KOBIECIE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P. 31

AKUSZERKA M. BRZEJINA
ul. Mickiewicza 44 m. 17. Przyjmuje od g. 9 rano do 7 wiecz. W.Z.P. Nr. 3930.

LOKALE
Lokal
komfortowy oraz mieszkania większe i mniejsze posiada do wynajęcia Dom H. - K. „Zachęta“ Gdańska 6 — telef. 9-05. 170

Pianino
zagraniczne f Bluthnera Leipzig l. 86248 w stanie nowym do sprzedania. Bobrujska (obok Sublicz) d. 1-a m. 1. 1291

ROZNE
Sienniki
Leżaki
Łóżka polowe
„fotele“
„stoliki“
„dla letników“
tanie do nabycia **B. Łokuciewski**
ul. Mickiewicza 42. 312—3

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289

UCZYNI
z rekomendacją z małą rodziną poszukuje miejsca stroża za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Mostowa Nr. 1. Drukarnia „Dziennika Wil.“ gr. 1289